

## JANINA ROWIŃSKA

ur. 1916; Kiszyniów

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", rodzina i dom rodzinny, historia rodziny, losy ojca

### Historia rodziny

[Ojciec] urodził się w polskim Pińsku, który był w Rosji, bo Polska była w niewoli sto z czymś lat. W tym czasie, jak była w niewoli, Pińsk należał do Rosji, a teraz Pińsk znowu do Ukrainy czy do Rusi [należy], nie wiem, ja się już nie orientuję w tej najnowszej geografii. [Mama nazywała się] Maria Bucharewicz z domu i ojciec Zygmunt Trojanowski. Ojciec skończył architekturę w Petersburgu, i ponieważ jako Polak [z] trudem się dostał na studia, stypendium dostał i musiał odpracować. Więc pracował w Krasnojarsku na Syberii, tam go wzięli i też jeździł od miasta trochę: w Omsku wiem, że był, ale w Krasnojarsku przede wszystkim. I później jechaliśmy do Polski jak tylko oswobodzona została i skończyła się wojna. Z trudem wielkim ojca: ojciec się dostał do pociągu, który wiozł wojsko właściwie, wojskowych do Polski z Rosji, to chyba byli dawni dowórczy.

W każdym bądź razie do Polski przyjechał i wtedy od razu do Radzyna [pojechaliśmy] i tam był jako architekt powiatowy. Później przyjechał do Puław, bo się dowiedział, że jest miejsce w Puławach. Zależało mu na tym, bo było gimnazjum żeńskie, a córki nie chciał posłać do koedukacji. W Radzynie było [tylko] gimnazjum koedukacyjne, wobec tego przenieśliśmy się do Puław. To ktoś, kto stary puławiak, może znać [ojca]. I w starostwie pracował i jako powiatowy architekt w Puławach. I zaczął budować szpital, sam główny budynek, później dobudowywano dalej, bo [przedtem] szpital był bardzo marny, szpitalik na ulicy Szpitalnej, tam teraz szkoła zawodowa jest bodajże. Co ja mogę powiedzieć o mamie? Nie pracowała nigdzie, tak zwane była przy mężu. Ojciec miał odpowiednią pracę, inżynier architekt. Córka jedna początkowo była, później nas dwie tylko, więc pracował. Ja pojechałam, od razu jak skończyłam szkołę, na studia do Warszawy, no i ojciec jakiś czas jeszcze studia te opłacał całe, które nie były takie tanie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2005-01-19, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"